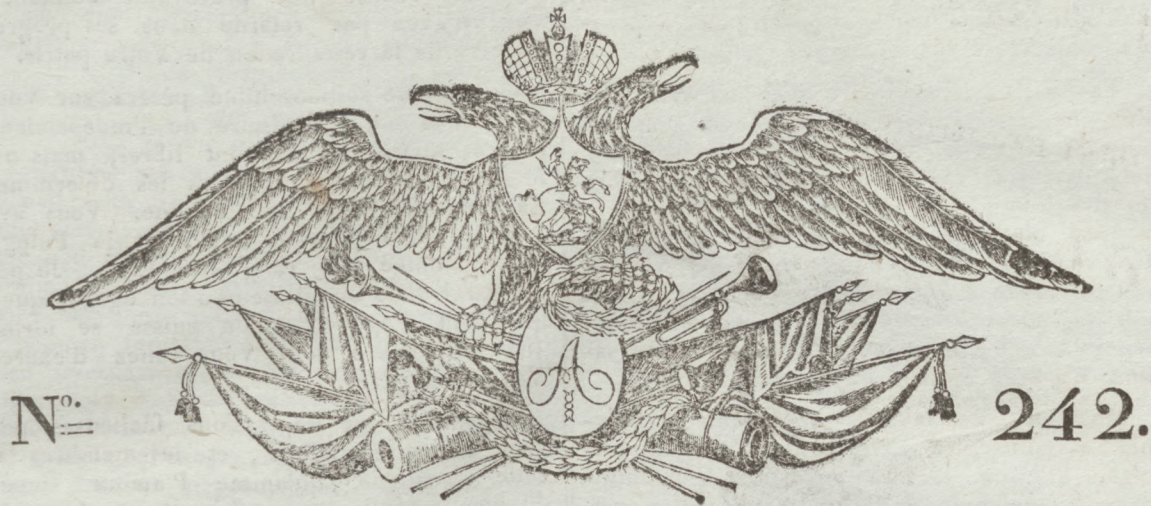


# RUSKI INWALID



N<sup>o</sup>.  
==

242.

W T O R E K.

12 Października 1820 r.

CZYLI

## WIADOMOŚCI WOJENNE.

*Treść.* Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy.

W I A D O M O Ś C I K R A I O W E.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

z Warszawy, 13 Października, n. s.

M O W A

NAYIAŚNIEYSZEGO CESARZA I  
KROLA,

*Miana przy zamknięciu seymu Królestwa Pol-  
skiego Dnia  $\frac{1}{5}$  Października 1820.*

Reprezentanci Królestwa Polskiego!

Otwierając narady Wasze, oświadczyłem  
Wam myśl Moją, co do sposobów rozwinięcia  
i utwierdzenia Narodowych. Waszych ustaw.

Doszedłszy dziś do kresu, u którego za-  
stanawiają się prace iakie Was stopniami pro-  
wadzić mają ku temu ważnemu celowi, łatwo  
przekonać się możecie, o ile się do niego  
przybliżyliście. Zapytajcie się sumienia Wa-  
szego, a dowiecie się czyli w ciągu obrad Wa-  
szych, położyliście dla Polski wszystkie usłu-  
gi, których Ona po Waszey oczekiwała mądrości,  
lub téż, czy przeciwnie, ulegając ułudzeniom na,

DISCOURS,

PRONONCÉ PAR SA MAJESTÉ

L' EMPEREUR ET ROI,

*à la séance des deux Chambres réunies, à la  
clôture de la diète le 13 Octobre 1820.*

Représentans du Royaume de Pologne!

En ouvrant Vos délibérations, je Vous ai ma-  
nifesté ma pensée, sur les moyens de développer  
et d'affermir Vos institutions nationales.

Parvenus au terme où s'arrêtent aujourd'hui,  
les travaux qui doivent Vous conduire, par dé-  
grés, vers ce but important, Vous pouvez facile-  
ment apprendre, de combien Vous Vous en êtes  
rapprochés. Interrogez Votre conscience, et Vous  
serez, si dans le cours de Vos discussions, Vous  
avez rendu à la Pologne tous les services qu'elle  
attendoit de Votre sagesse; ou si, au con-  
traire, entraînés par des séductions trop com-

242



der po dziś dzień pospolitym, i poświęcając nadzieję którą przezorna ufość byłaby ziściła, nieopóźniliście w jego-postępach, dzieła przywrócenia Oyczyzny Waszey.

Ta ciężka odpowiedzialność na Was spadać będzie. Jest ona koniecznym skutkiem niepodległości zdań Waszych, zdań wolnych, lecz którym chęć czysta zawsze przewodniczyć winna.

Moja chęć jest Wam znaioma. Otrzymaliście dobre za złe, a Polska znów się podniosła do rzędu mocarstw. Trwać będę w Moich względem Niey zamiarach, pomimo mniemania któreby powziąć można o sposobie i jakim Waszych swobód użyliście.

Mogą się wszelako jeszcze osłabić wrażenia szkodliwe, a Członkowie Zgromadzenia tego, których szczera miłość dobra publicznego przeymuje, dopełnią zaszczytnego swego powołania, zanosząc do siedlisk swoich słowa pokoju i zgody, rozkrzewiając w nich tego ducha spokojności i zawierzenia, bez którego nayzbawiennejsze prawa zawsze płonemni pozostaną.

Uchwaliliście te, iakich krajowe potrzeby nayniezbędniej wymagały.

Nieuchronne zawieszenie, przysposobi stopniowe przywrócenie zwyczajnych stosunków między wierzycielami a dłużnikami.

Formy, iakie odtąd będą zachowywane przy poświęcaniu posiadłości prywatnych użytkowi publicznemu, stwierdzają to poszanowanie własności, które naylepszem jest wszelkich pożytecznych przedsięwzięć zachęceniem.

Wstrzymuję się teraz od sądenia powodów, dla których nie przyięliście projektów, iakie miały uzupełnić układ prawodawstwa Waszego.

Współobywatelom Waszym, zostawiam wyzreczenie, czyli takowego Postanowienia Waszego iedynym było celem ziednanie ustawom którym podlegać macie, tych udoskonalen, iakie im nadadź może dojrzałszy i głębszy rozbiór.

Reprezentanci Królestwa Polskiego!

Rozsztaię się z Wami, lecz izdaleka czuwać nad dobrem Waszem będę, z tąż samą stałością, z tąż samą troskliwością, i iedynym życzeń Moich przedmiotem będzie, widzieć nadany Wam przezemnie porządek, umiarkowaniem Waszem ustalony, a usprawiedliwiony przykładem Waszego szczęścia.

munes de nos jours, et immolant un espoir qu'aurait réalisé une prévoyante confiance, Vous n'avez pas retardé dans ses progrès, l'oeuvre de la restauration de Votre patrie.

Cette grave responsabilité pèsera sur Vous. Elle est la suite nécessaire de l'indépendance de Vos suffrages. Ils sont libres, mais une intention pure doit toujours les déterminer. La mienne Vous est connue. Vous avez reçu le bien pour le mal, et la Pologne est remontée au rang des Etats. Je persévererai dans mes desseins à son égard, quelle que soit l'opinion qu'on puisse se former sur la manière dont Vous venez d'exercer Vos prérogatives.

Cependant les impressions fâcheuses peuvent encore s'affaiblir, et les membres de cette assemblée, qu'anime l'amour sincère du bien, consommeront leur honorable mission, en portant dans leurs foyers, des paroles de paix et de concorde, en y propageant cet esprit de calme et de sécurité, sans lequel les loix les plus bienfaisantes resteront toujours stériles.

Vous avez voté celles qu'exigeaient le plus impérieusement, les besoins de Votre pays.

Un sursis indispensable va préparer le rétablissement graduel des rapports ordinaires, entre les créanciers et les débiteurs.

Les formes qui environneront désormais, le sacrifice des possessions privées à l'intérêt de la chose publique, constatent ce respect pour la propriété, qui est le meilleur encouragement de toutes les entreprises utiles.

Je m'abstiens de juger dans ce moment les motifs, pour lesquels Vous n'avez point accueilli, les projets destinés à compléter le système de Votre législation.

Je laisse à Vos concitoyens le soin de prononcer si Votre unique but, en émettant ce vôte, a été de procurer aux loix qui doivent Vous régir, les perfectionnemens que peut leur apporter un examen plus mur et plus approfondi.

Représentans du Royaume de Pologne! Je Vous quitte, mais loin de Vous, je veillerai à Votre bien être, avec la même constance, avec la même sollicitude; et le seul objet de mes desirs sera, de voir, le régime que je Vous ai donné, consolidé par Votre modération, et justifié par l'exemple de Votre bonheur.



## Raport rady stanu

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany na drugim posiedzeniu Izby połączonych dnia 14go Września r. b.

(Ciąg dalszy.)

G ó r n i c t w o .

Kierunek pokładów soli w Wieliczce, i liczne nad rzeką *Nidą* źródła solne, wskazały nypodobniejszy domysł, iż te warsztwy przechodząc pod *Wistą*, leżą w różnej głębi na stronie Królestwa. Mysł tak ważną przedsięwzięt natychmiast Rząd sprawdzać śledzeniem, za pomocą funduszu złot: Pol: 10,000, tymczasowo przeznaczanego. Lecz rozpoczęte w tym celu roboty w *Szczerbakowie* w Woiewództwie Krakowskiem nad *Nidą*, i doprowadzone do 52 $\frac{1}{2}$  sążni głębokości, oprócz nieco wody słonej za źródło niepoczytaney, odpowiedniego celowi skutku okazać dotąd nie mogły.

Góry Chęcińskie mieszczą w sobie piękny gatunek marmuru, założona więc tam nowa fabryka w budowę i fundusze opatrzona, dostarczyła już za kilkanaście tysięcy pierwiastkowego towaru.

Znaczna obfitość kamienia wapiennego nad *Pilicą*, nieustanna potrzeba i wygórowana cena tego artykułu w stolicy, równie iak łatwość transportu przy uszląwieniu już tey rzeki do *Inowłodza*, skłoniły Rząd do wybudowania tam wielkich pieców wapienych na wzór *Rumforda*, obszernego magazynu.

Nakoniec stan dóbr na fundusz Górnicstwa przeznaczonych, po doznanych w czasach wojennych upadku i niszczącej r. 1817 klęsce gradobicia, coraz się ulepszać zaczyna, a pomnożone przy fabrykach zarobki, byt dobry tamecznych włościach podnoszą.

Lasy Górniczne, których przestrzeń podług rozmiaru 433,830 morgów Magdeburgskich zajmuje, następną w roku zeszłym zmianą dóbr od Xięży Wąchockich i Świętokrzyskich o 10,410 morgów powiększone zostały. Już one są podzielone, ostateczne tylko ich urządzenie, do ogólnego planu w lasach dóbr narodowych, zastosowaniem będzie.

*Policya Kraiowa.*

Lubo ludność kraiu i stolicy w dwóch upłynionych latach zwiększoną została, wszędzie jednak spokojnie zachowali się mieszkańcy i w tym względzie nic Policji do działania nie zostało.

Nie było także żadnych zaraźliwych chorób ani na ludzi ani na bydło, lecz na to miejsce

zagęściły się nagłe śmierci, których naliczono przeszło tysiąc przypadków, a co naysmutniejsza, zdarzyło się samobójstw 188.

Pogorzele w stolicy rzadkie, liczby 16tu nie przechodzą, lecz klęski pożarów w kraiu były znowu liczniejsze, i nieszczęśliwe w swych skutkach. Spłonęły miasto *Radomsko*, *Biata*; *Sokołów*, *Kunów*, wiele także innych miast i wsi, częścią ogniem, częścią gradobiciem dotkniętych zostało.

Wsparcie podupadłych mieszkańców podług ogólnych zasad uskuteczono przez allewiacyje w podatkach i pomoc z Towarzystwa Ogniwego.

Postanowienie Rządu dnia 15 Czerwca 1819 roku upowszechniło po miastach narzędzia do gaszenia pożarów, a Policyanabycie ichułatwia.

Pod względem bezpieczeństwa publicznego pocieszające przywieść można postrzeżenie ze śledztw i doniesień policyjnych wyciągnięte, iż lubo gdzieniegdzie odkryto cząstkowe łotrystwa, i winowacy schwytni, natychmiast pod Sąd oddani zostali, przecież w ogóle rzadsze widzieć się dały zbrodnie niażdżów, morderstw i rabunku. Trudniey przychodzi przypadki podpalania i kradzieży wykorzenić.

Izba Poselska w uwagach swoich nad Raportem Rady Stanu żądała lepszego nad zło-dziejstwem dozoru. Wasza Cesarsko-Królestwa Mość sam uważałeś, iż na tak ogólne żądanie trudno stanowczey dać odpowiedzi. Przecież postanowienie Rządu przepisujące prawidła ostrożności przy przenoszeniu się z iedney do drugiej gminy, urządzenie, które względem służących nowy zaprowadziło porządek, zalecona urzędom policyjnym baczność na wydawane świadectwa i na ludzi podeyrzanych, wreszcie oczyszczanie kraiu przez częste rewizyje z włóczęgów próżniackie życie wiodących, wszystko to uważać należy za środki zapewnienia mieszkańców od kradzieży.

Staranne nadal wykonanie tych przepisów po Gminach, coraz lepsze skutki ściągnąć powinno.

Niedostatku pierwszych potrzeb życia nigdzie w kraiu nie doświadczone. Wyciągi okazały, iż w dwóch latach ostatnich spotrzebowała stolica

Wołów	—	—	60,918.
Cięłat	—	—	61,056.
Skopów	—	—	51,935.
Wieprzów	—	—	45,800.

Oszacowanie tych artykułów średnią ceną, wyniosłoby przeszło osmnaście millionów.



Urodzaje w obudwóch upłynionych latach były po większey części obfite, a cena zbóż przez zatamowanie (iako się już wyżej rzekło) zewnętrznego handlu, tak w roku zeszłym upadła, iż co w roku 1818 średnia proporcya ceny w całym kraiu wynosiła:

Zyta korzec po zł: Pol:	—	22.
Pszenicy	—	35.
Owsa	—	12 $\frac{1}{2}$ .
Jęczmienia	—	17.

W roku 1819 spadła na  
zł: Pol: 12 $\frac{2}{3}$  Korzec Zyta.

—	23	—	Pszenicy.
—	6 $\frac{5}{8}$	—	Owsa.
—	8 $\frac{1}{2}$	—	Jęczmienia.

W stolicy najznakomitszą stauowiącey konsumpcyją utrzymywała się średnia w tymże roku cena:

Zyta korzec po zł: Pol:	—	16 $\frac{1}{2}$
Pszenicy	—	27.
Owsa	—	9 $\frac{1}{2}$
Jęczmienia	—	13 $\frac{1}{2}$ .

Paszporta za granicą wydawane uczyniły dochodu:

W roku 1818 zł: Pol:	—	48,900.
—	—	53,982.

Biorąc w ogóle, dwóchletni ten przychód przedniósł poprzedzające; lata summa zł: Pol: 19,582.

Lecz przy swobodnych obywateli Królestwa Polskiego ze wszystkimi sąsiedzkimi Państwami związkach, od strony tylko Austrii trudności dotąd są doświadczane. Wasza Cesarsko-Królewska Mość raczysz zapewne z dobroczynney swoiey nad tym kraiem opieki, wyiednać wzajemne względy w uzoawaniu paszportów, które Rząd tutejszy ciągle zachowuje.

Szpitalne publiczne zarządzane były podług rozwiianych stopniami prawideł Rady ogólney i Woiewódzkich do tey części Administracyi zaprowadzonych. Skutkiem wojen, zmiany Rządów i władz temi Instytutami opiekuiących się, zawikłany był stan funduszów i własności szpitalnych, i wymagał czasu do wysledzenia i zebrania potrzebnych wiadomości. Przecież za pośrednictwem Rad wspomnionych, znaczny uczyniono postęp w uporządkowaniu wewnętrznzey administracyi i zwróceniu funduszów do ich właściwego przeznaczenia. Po-

stanowienie Rządu 27 Listopada 1819 roku uwalniające szpitale od cęptaty podatków nadzwyczajnych z włości do nich należących, ulgę dla nich w wydatkach przyniosło.

(Dalszy ciąg potem.)

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

N I E M C Y.

z Nurembergi, 26 Września.

W tych dniach dokonano tu straszney zbrodni. Nieiakis *Bäumler* rozmaite artykuły żywności sprzedający, zabitym został przedkilku dniami na najsłudnieyszey ulicy razem z służącą swoją. Przychodziło do niego przez kilka dni ciągle dwóch nieznaomiomych ludzi i kupowali wodkę. Ostatnią razą byli u niego w przeszłą środę w wieczor. Było wtenczas w sklepie ieszcze dwóch iakichś ludzi, którzy o godzinie dziesiątey wyszli, a ieden z złoczyńców co przyszedł wczesniey, pozostał czekając na towarzysza swego; skoro ten nadszedł, wysłali służącą, młodą i piękną dziewczynę rodem z Altdorf do piekarza, aby kupiła chleba. Służąca skarżyła się piekarzowi iż tych dwóch natrętów będących w sklepie niemoże się pozbać, a jutro musii wstać bardzo rano i poiechać o kilka mil na pogrzeb matki swoiey. Tym czasem zbrodniarze zabili siekierą *Baumlera* i przetłamali mu głowę kilkakrotnem uderzeniem. Gdy powróciła służąca rzucili się na nią z zaiadłością; lecz śmierć iey smutnieyszą ieszcze była: zgruchotali iey lewą szczękę i porzneli ięzyk, i iako widać gnieli ią uogami; członki iey powyracali z stawów; słowem okrutną i męczeńską śmierć iey zadali. Z tem wszystkiem kilka godzin ieszcze żyła. Zbrodniarze wzięli wszystkie pieuniądze które były w sklepie, a wdarszy się do mieszkania *Baumlera* tuż przy sklepie będącego, zabrali wszystkie droższe sprzęty i wyszli od nikogo niepostrzeżeni. Nieścześnie ofiary znalezione nazaiutrz rano narzaiące się we krwi.

Czynna nasza policyia już schwytała iednego człowieka ciężko o zbrodnię tę podeyrzanego. Ten razem z kochanką swoją przewiezionym tu został z Neustadt co nad rzeką *Aisch*. Nawidok iego wszystkich zgroza przęięła. Oddano go zaraz pod sąd kryminalny.

W P E T E R S B U R G U.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.